

100 tysięcy osób odwiedziło sobotni Piknik Naukowy

28.05.2007 *porówna*

Domowej roboty lasery, zamrażanie ogórków w ciekłym azocie, zgniatanie wielkiej metalowej beczki za pomocą podciśnienia – to tylko niektóre atrakcje sobotniego Pikniku Naukowego. Imprezę na Nowym Mieście i Podzamczu odwiedziło 100 tys. widzów.

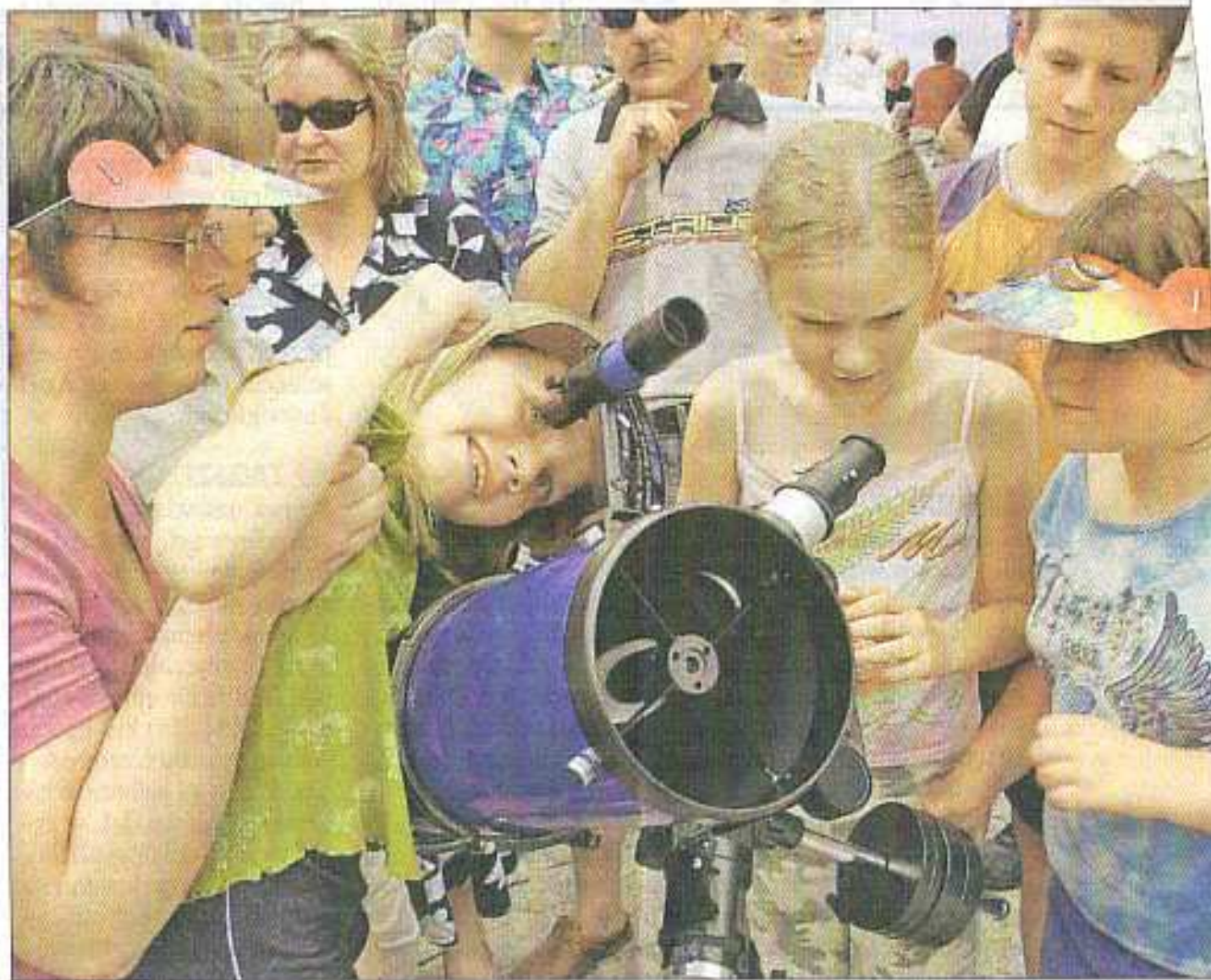
W prawie 200 namiotach oryginalne podejście do nauki prezentowało 180 placówek z całego świata. Podczas tej największej imprezy plenerowej w Europie warszawiacy zobaczyli wioski archeologiczną i atomową, pokazy eksperymentów chemicznych. Ciekawscy zaglądali do wnętrza poduszki. W wiosce archeologicznej można było własnoręcznie wykonać gliniany dzbanek albo przymierzyć zbroję rzymskiego legionisty.

Przy stoisku Focusa kolejka ustawiała się do przymierzenia sprężynowych butów, tłumy okupowały również namioty z zagadkami logicznymi.

Prawdziwą furorę zrobiły pokazy naukowców z niemieckiej grupy Psychikanten, którzy pokazali, jak zgnieść beczkę za pomocą skroplonej pary wodnej albo zrobić gejzer przy użyciu coli i mentosów. – Moje dziecko już ciągnie mnie do spożywczego, żeby w domu naśladować naukowców – mówiła jedna z mieszanek Warszawy, Halina Wiśniewska. – Nie lubi się uczyć, ale po takiej dawce atrakcji na pewno inaczej będzie podchodzić do szkolnych lekcji – dodawała.

Sobotni Piknik Naukowy Radia Bis był jedynym, jaki odbył się w stolicy.

mjc



Stoisko astronomiczne z teleskopem